

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku M. S.

przy uczestnictwie P. S.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 31 stycznia 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 31 stycznia 2012 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wnioskodawczyni M. S. wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2012 r., zmieniającego postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 29 lipca 2011 r., wydane w sprawie o podział majątku wspólnego. Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków M. S. i P. S. wchodzi: a) środki finansowe zdeponowane na koncie bankowym uczestnika w wysokości 115.000 zł; b) środki finansowe zdeponowane na koncie wnioskodawczyni w wysokości 769,33 zł; c) 38 udziałów w T. spółce z o.o. w Ł. wartości łącznie 2.180,25 zł; d) środki finansowe z tytułu dywidendy za 2001 r. w wysokości 6.650 zł. Sąd dokonał podziału tego majątku w ten sposób, że przyznał P. S. składniki wymienione w punkcie a, c, d, natomiast M. S. przyznał składniki wymienione w punkcie b. Tytułem wyrównania udziału Sąd zasądził od P. S. na rzecz M. S. kwotę 61.530,46 zł. Wspólność majątkowa między uczestnikami trwała od 22 października 1983 r. do 19 maja 2000 r., kiedy nastąpiło jej umowne wyłączenie (poprzedzające o ponad 2,5 roku rozwód). W 1999 r. wnioskodawczyni uzyskała kwotę 18.253,32 zł z tytułu sprzedaży akcji pracowniczych i spożytkowała ją na bieżące wydatki. Uczestnik zawarł w dniu 8 lipca 1999 r. z J. G. umowę spółki z o.o. „T.” w Ł. nastawioną na prowadzenie produkcji filmowej. Kapitał zakładowy spółki wynosił 4.000 zł, udziałowcami byli P. S. i J. G., z których każdy dysponował czterdziestoma udziałami o wartości 50 zł każdy. Pokrycie udziałów objętych w spółce przez P. S. w wysokości 2.000 zł nastąpiło z środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków. W dniu 14 września 1999 r. P. S. i J. G. dokonali zbycia każdy dwóch udziałów - na rzecz D. B., za kwotę 200 zł. Od tego czasu współnikami byli P. S. i J. G., każdy z 38 udziałami oraz D. B. z 4 udziałami. Na dzień ustania wspólności między małżonkami (19 maja 2000 r.) na koncie bankowym wnioskodawczyni znajdowały się środki w wysokości 769,33 zł, a na koncie uczestnika - środki w wysokości 115.000 zł. Powstająca w lipcu 1999 r. spółka „T.” zaczynała swoją działalność od zera. Nie posiadała i nie posiada majątku trwałego, przy realizacji projektów korzysta z podwykonawców. W 1999 i 2000 r. miała tylko pojedyncze zlecenia. Rok 1999 zakończył się stratą. W 2000 r. spółka realizowała głównie trzy projekty dokumentalne. Na dzień 19 maja 2000 r. wartość aktywów w spółce wynosiła 35.330 zł, pasywa 31.740 zł. Wartość przedsiębiorstwa według stanu i cen z tego okresu odpowiadała 3.590 zł. Wartość

przedsiębiorstwa według stanu na dzień zniesienia wspólności majątkowej i cen z chwili dokonywania podziału wynosiła 4.590 zł, w związku z czym wartość 38 udziałów Sąd Rejonowy określił na 2.180,25 zł. Mocą uchwały podjętej w dniu 31 maja 2002 r. przez zgromadzenie wspólników spółki „T.” za 2001 r. wypłacono wspólnikom kwotę 14.000 zł dywidendy. Na 38 udziałów uczestnika przypadła z tego tytułu kwota 6.650 zł. Uchwałą nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 10 kwietnia 2003 r. kapitał spółki podwyższono z 4.000 do 26.000 zł, przez utworzenie nowych 440 udziałów po 50 zł każdy, pokrytych z kapitału zapasowego. Uchwałą nr 3 zmieniono umowę spółki przyjmując, że kapitał spółki wartości 26.000 zł dzieli się na 40 udziałów po 650 zł. Na P. S. przypadło 19 udziałów, kolejne 19 miał J. G., a D. B. - 2. W dniu 18 stycznia 2005 r. P. S. za zgodą pozostałych wspólników sprzedał swoje udziały M. Z. za 2.000 zł każdy. P. S. pozostał jednak członkiem zarządu spółki. Uchwałą z 25 listopada 2003 r. podniesiono kapitał spółki do 52.000 zł. Po podniesieniu kapitału udziały przysługiwały: J. G. - 38, M. Z. 38, D. B. 4. Od czasu zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej między M. S. a P. S. zmienił się nie tylko skład osobowy spółki, ale i jej pozycja na rynku. Spółka zaczęła funkcjonować na rynku zagranicznym, zwiększyła się ilość i zmienił rodzaj zawieranych kontraktów. Był to efekt osobistej pracy, inwestycji i zaangażowania uczestnika oraz wspólników spółki. Wartość przedsiębiorstwa według stanu na dzień 18 stycznia 2005 r. a cen aktualnych wynosiła 848.400 zł. Wartość spółki według stanu z lutego 2010 r. i aktualnych cen zamykała się kwotą 6.166.530 zł, wobec czego wartość 38 udziałów odpowiadała kwocie 2.929.101,75 zł. W dniu 19 lipca 2004 r. wnioskodawczyni wystąpiła z wnioskiem o zavezwanie uczestnika do próby ugodowej w zakresie podziału majątku dorobkowego, jako przedmiot podziału zgłaszała środki na koncie uczestnika w wysokości 115.000 zł. Uczestnik do ugody nie przystąpił twierdząc, że spłacił wnioskodawczynię. W toku postępowania o podział majątku wspólnego osią sporu była kwestia, czy udziały w spółce „T.”, nabyte przez P. S. za środki pochodzące z majątku wspólnego przynależą do majątku wspólnego czy do majątku odrębnego uczestnika. Sąd Rejonowy przyjął, iż udziały te weszły do majątku wspólnego. Ich wartość Sąd ustalił z pomocą biegłego. Przyjął, że na chwilę ustania wspólności majątkowej wartość przedsiębiorstwa spółki wynosiła

3.590 zł, a wartość 38 udziałów odpowiadających 47,5% wartości tego przedsiębiorstwa wynosiła 1.705,25 zł. Natomiast według cen z dnia wydania opinii – wartość przedsiębiorstwa wynosiła 4.590 zł, a wartość 38 udziałów - 2.180,25 zł. Tę ostatnią kwotę Sądu uczynił przedmiotem podziału.

Sąd Okręgowy, rozpoznający sprawę na skutek apelacji wnioskodawczynie, zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził na rzecz wnioskodawczynie ustawowe odsetki od przysądzonego jej od uczestnika wyrównania udziału w kwocie 31.530,46 zł za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Dalej idącą apelację wnioskodawczynie Sąd oddalił, rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego. Oddalając apelację, wyjaśnił, że podziela pogląd wyrażonych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r. (III CZP 9/08, OSNC 2009/4/54), iż wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków na nabycie należącego do jednego z nich udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustala się według ceny rynkowej tego udziału, a przy obliczaniu wartości udziałów w spółce należy mieć na względzie stan spółki z chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, a ceny z daty orzekania, co stanowi rozwinięcie zasady obowiązującej w postępowaniu działowym. Sąd nie zgodził się z tą argumentacją wnioskodawczynie, która domagała się odniesienia ceny rynkowej do aktualnego stanu spółki. Wskazał, że byłoby to niestuszne, ponieważ w chwili ustania wspólności majątkowej między stronami spółka „T.” działała zaledwie od roku, miała słabą pozycję na rynku i pojedyncze zlecenia, podczas gdy obecnie jest to zupełnie inne przedsiębiorstwo, a jego rozwój, wartość i pozycja były wynikiem pracy i zaangażowania uczestnika i innych wspólników w okresie, kiedy uczestnicy nie pozostawali już we wspólności małżeńskiej. Dlatego za właściwy sposób określenia wartości udziałów nabytych za środki z majątku wspólnego Sąd Okręgowy uznał sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji. Nie uwzględnił żądań wnioskodawczynie, która domagała się rozliczenia dywidend i innych wypłat dokonywanych przez spółkę „T.” w okresie od 2001 r. do chwili orzekania, uznał bowiem, że nie można przyjąć, iż w skład majątku wspólnego weszły dywidendy wypłacane po ustaniu wspólności. Sąd Okręgowy nie zgodził się także z wnioskodawczynią co do tego, że udziały mogły stać się przedmiotem podziału i w części przypaść jej. Wskazał, że udziały mają szczególny charakter, wiążą się

z nimi prawa korporacyjne, a ich posiadanie przez uczestnika wynika z prowadzonej wyłącznie przez niego działalności zarobkowej i zawodowej. Podniósł także okoliczność, że obecnie udziały należą do osoby trzeciej, wobec czego ich podział następuje jedynie przez podział środków pieniężnych odpowiadających ich wartości. Jednocześnie Sąd odmówił rozważania zawartego w apelacji żądania orzeczenia o bezskuteczności zbycia udziałów, powołując się na to, że ich nabywczyni M. Z. nie uczestniczy w postępowaniu o podział majątku wspólnego.

W skardze kasacyjnej, opartej na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., wnioskodawczynie zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. prowadzące do niewłaściwego ustalenia składu i wartości majątku wspólnego. Zakwestionowała także prawidłowość zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 211 k.c.

We wnioskach domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz zasądzenia kosztów postępowania wywołanych skargą.

Uczestnik wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Podniesione przez skarżącą zarzuty, pomimo ulokowania ich w obu podstawach kasacyjnych, odnoszą się w istocie do jednej kwestii - prawidłowości rozliczenia w orzeczeniu działowym udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, której współnikiem – według ustaleń – był jedynie uczestnik. Stan prawny dodatkowo komplikuje niesporny fakt zbycia przez uczestnika posiadanych udziałów już po ustaniu wspólności majątkowej, uznany przez Sąd Okręgowy za przesłankę uzasadniającą jedynie pieniężne rozliczenie między byłymi małżonkami. Wnioskodawczynie tymczasem domaga się przyznania jej części udziałów, podnosząc jednocześnie, że wartość wszystkich udziałów powinna zostać określona na rzeczywistym poziomie z dnia orzekania, oraz że do majątku wspólnego zaliczyć należało także dywidendy, jakie udziały te przynosiły przez cały okres od ustania wspólności majątkowej do dnia dokonywania podziału.

Sądy obu instancji przyjęły w zaskarżonym orzeczeniu pogląd, że udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nabyte przez jedno z małżonków za środki z majątku wspólnego wchodzi do tego majątku. Stanowisko takie akceptowane jest w piśmiennictwie i orzecznictwie (por. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97, OSNC 1999/12/209, a także postanowienie tego Sądu z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 273/09, Lex nr 551106) z zaznaczeniem, że skutkiem niespójności pomiędzy prawem handlowym a prawem rodzinnym jest zasadnicza trudność pogodzenia wynikającego z umowy spółki statusu wspólnika, przysługującego tylko małżonkowi nabywającemu udziały, z łącznym charakterem majątku małżeńskiego, do którego nabyte udziały wchodzi. Na potrzeby sprawy o podział majątku wspólnego wystarczające jest jednak stwierdzenie, że należące do majątku wspólnego udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością co do zasady mogą być podzielone pomiędzy byłych małżonków, a więc także przypaść temu z współuprawnionych, który nie był wspólnikiem. Przeszkodą do dokonania takiego podziału byłoby jedynie zawarcie w umowie spółki przewidzianego w art. 183¹ k.s.h. zastrzeżenia ograniczającego lub wyłączającego wstąpienie do tej spółki współmałżonka wspólnika w przypadku, gdy udziały są objęte wspólnością majątkową.

W rozpatrywanej sprawie sporne udziały uczestnik zbył już po ustaniu wspólności ustawowej między stronami. Skuteczność tego rodzaju rozporządzenia – przeciwnie niż uznał Sąd Okręgowy – może, a nawet powinna być przedmiotem oceny przeprowadzonej w postępowaniu o podział majątku wspólnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1993 r., III CZP 95/93, OSN 1994/2/30, kontynuującą już wcześniej obowiązujący kierunek wykładni). Nie sprzeciwia się temu nieobecność w postępowaniu osoby, na rzecz której nastąpiło zbycie. Konsekwencją ustalenia bezskuteczności rozporządzenia będzie dokonanie podziału majątku tak, jak gdyby zbycie nie miało miejsca. W stosunku do osób trzecich jednak przyznanie w postanowieniu podziałowym składnika majątku, który został zbyty wyznacza jedynie legitymację byłego małżonka, któremu ten składnik przypadł do podjęcia działań przeciw nabywcy, nie stanowi natomiast wiążącego nabywcę tytułu przesądzającego prawo wskazanego w nim małżonka do zbytego składnika majątku.

Zasadą wyprowadzaną z treści art. 1038 §1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 684 k.p.c. jest obowiązek objęcia podziałem składników majątku wspólnego, które należały do tego majątku w chwili ustania wspólności i istnieją nadal w momencie dokonywania podziału (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1989 r., III CZP 52/89, OSNCP 1990, nr 4-5, p. 60 i postanowienie z 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94, Lex nr 9107). Zatem w sprzeczności z ustaleniem przez Sąd Okręgowy, że składnikiem majątku wspólnego stron są udziały w spółce „T.” jest jednocześnie przyjęcie, że udziały te zostały zbyte i mogą być rozliczone jedynie wartościowo, poprzez przyjęcie kwoty pieniężnej.

Konsekwencją zaliczenia udziałów w spółce z o.o. „T.” do majątku wspólnego stron jest też konieczność określenia rzeczywistej wartości tych udziałów, a nie fikcyjnej wielkości przyjmowanej w orzecznictwie jako właściwa droga aktualizowania wartości nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny (osobisty) jednego z małżonków. Powoływana przez Sąd Okręgowy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r. (III CZP 9/08, OSNC 2009/4/54) dotyczy rozliczenia nakładu z majątku wspólnego na udziały, które weszły do majątku odrębnego małżonka – współnika. Jest to więc rodzajowo odmienny stan prawny. W wypadku, kiedy obojgu byłym małżonkom przysługuje udział w spółce jego wartość określona być powinna według stanu rzeczywistego z dnia dokonywania podziału. Z punktu widzenia prawa rodzinnego prawa obojga uczestników do tego składnika są jednakowe.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy odmiennych założeń co do zasad ustalania składu i wartości majątku podlegającego podziałowi uzasadnia zarzut naruszenia zarówno art. 211 k.c. - przyczyny wskazane przez ten Sąd nie uzasadniają bowiem tezy o niedopuszczalności podziału w naturze – jak też zarzuty naruszenia przepisów procesowych. Sąd Okręgowy uchybił art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez zastosowanie wadliwych kryteriów szacowania udziałów, a także art. 317 § 2 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) przez oddalenie wniosków dowodowych, które miały na celu ustalenie rzeczywistej wartości udziałów.

Z tych przyczyn postanowienie Sądu Okręgowego należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Natomiast nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 384 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez niesłuszną odmowę zaliczenia do majątku wspólnego wartości dywidend wypłaconych za kolejne lata po 2001 r. Dywidendy stanowią pożytki cywilne płynące z udziałów w spółce. Pożytki przypadające za okres po ustaniu wspólności majątkowej nie wchodzi w skład majątku wspólnego lecz stanowią przedmiot odrębnego rozliczenia, dokonywanego kompleksowo w ramach postępowania działowego na podstawie art. 657 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 108 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.